



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

Ławnik SN Arkadiusz Sopata

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 6 marca 2025 r.

w sprawie obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w B. X. Y.

po rozpoznaniu odwołania obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w B. X. Y. od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2024 r. w sprawie o sygn. akt I ZSK 32/22

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Zbigniew Korzeniowski Paweł Wojciechowski Arkadiusz Sopata

UZASADNIENIE

Sędzia Sądu Rejonowego w B. X. Y. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 13 stycznia 2021 r., ok. godz. 22:00 znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,15 ‰ alkoholu we krwi i pod wpływem środka odurzającego „z.” o stężeniu 163,6 ng/ml w miejscowości B1. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O., co wypełnia znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.,

2. w dniu 13 stycznia 2021 r., ok. godz. 22:00 w miejscowości B1., prowadząc w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,15 ‰ alkoholu we krwi i pod wpływem środka odurzającego „Z.” o stężeniu 163,6 ng/ml samochód osobowy marki O. nie zachował szczególnej ostrożności w ten sposób, że wyjeżdżając z parkingu na drogę z pierwszeństwem przejazdu zderzył się z jadącym prawidłowo w kierunku B. samochodem ciężarowym, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co wypełnia znamiona wykroczenia z art. 86 § 2 k.w.,

które to czyny wypełniają znamiona przewinień służbowych z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r. 2072 ze zm. - dalej powoływana jako: „u.s.p.”) (k. 5-6).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w E. z 12 lutego 2024 r., sygn. akt [...], na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. umorzono postępowanie w sprawie X. Y. oskarżonego z art. 178a § 1 k.k., zaś kosztami procesu obciążono Skarb Państwa. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w E. z 16 kwietnia 2024 r., sygn. akt VI Kz 76/24 (k. 110-117).

Wyrokiem z 29 maja 2024 r. Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt I ZSK 32/22, w pkt 1 uznał obwinionego X. Y. - sędziego Sądu Rejonowego w B., winnym tego, że w dniu 13 stycznia 2021 r., ok. godz. 22:00 znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 1,15 ‰ alkoholu we krwi i pod wpływem środka odurzającego „Z.” o stężeniu 163,6 ng/ml w miejscowości B1. prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O., co wypełnia znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 334), czym uchybił godności urzędu sędziego i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 5 wyżej wymienionej ustawy wymierzył mu karę złożenia z urzędu. W pkt 2 wyroku, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 45 § 1 k.w. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 334), umorzył postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionego sędziego X. Y. w zakresie zarzucanego mu czynu z pkt 2. W pkt 3 wyroku, Sąd Najwyższy kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego wyroku wniósł obwiniony sędzia Sądu Rejonowego w B. X. Y., zaskarżając pkt 1 ww. wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność surowości orzeczonej kary wskazując, że jest ona surowa i nieadekwatna do stopnia zawinienia. Na podstawie tak skonstruowanego zarzutu obwiniony sędzia wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części zaskarżonej poprzez orzeczenie łagodniejszej kary dyscyplinarnej. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że orzeczona kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą, a nadto nie odzwierciedla należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary określonych w art. 53 § 1 k.k. W ocenie skarżącego, wymierzona kara złożenia sędziego z urzędu jest najbardziej dolegliwa, gdyż wiąże się z dożywotnim pozbawieniem uprawnień mu przysługujących ze względu na przynależność do danej grupy zawodowej i spowoduje utratę dotychczasowej pozycji społecznej i źródła utrzymania oraz konieczność podjęcia nowego zawodu. Dalej wskazał, że doszło do zastosowania automatyzmu w postaci postawienia znaku równości, tj. popełnienie czynu z art. 178a § 1 k.k. równa się kara dyscyplinarna złożenia z urzędu. Zdaniem skarżącego, na uwagę zasługuje fakt, że czynu tego dopuścił się będąc pod wpływem legalnego leku nasennego, jak również fakt jego przyznania się do zarzucanego mu czynu, wyrażenie żalu i skruchy, a także gotowość poniesienia konsekwencji popełnionego czynu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie obwinionego sędziego nie zasługiwało na uwzględnienie, a podniesiony w nim zarzut odwoławczy nie uzasadnia zmiany kwestionowanego przez skarżącego rozstrzygnięcia.

W toku dotychczasowego postępowania potwierdzono opisany w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji stan faktyczny i wszystkie istotne okoliczności zdarzenia. Obwiniony nie kwestionował przy tym ustaleń faktycznych, w tym oceny samego czynu i jego kwalifikacji prawnej. Sąd odwoławczy zapoznając się ze zgromadzonym materiałem dowodowym stwierdził, że ustalenia powyższe nie

budzą wątpliwości, a rozstrzygnięcie Sądu *meriti* mieści się w granicach podmiotowych i przedmiotowych przypisanego sędziemu czynu.

Sąd Dyscyplinarny wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, uważając, by jej dolegliwość była odpowiednia do stopnia winy, oraz uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego prezentowany jest jednolity pogląd, iż przewinienie dyscyplinarne, którego opis odpowiada ustawowym znamionom czynu zabronionego stypizowanego, jako przestępstwo umyślne, należy do najcięższej kategorii przewinień służbowych sędziów. Popętnienie przez sędziego takiego przewinienia stanowi wyraz tak rażącego lekceważenia porządku prawnego, że z reguły powoduje utratę kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego, niezależnie od oceny jego wcześniejszej służby i uzasadnia wymierzenie najsurowszej z kar dyscyplinarnych. Tego rodzaju przewinienie nie tylko bowiem dyskwalifikuje sędziego, od którego wymaga się nieskazitelного charakteru, ale także podważa zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości (por. wyrok z 30 września 2016 r., SNO 35/16; z 16 czerwca 2016 r., SNO 20/16; z 5 czerwca 2014 r., SNO 24/14; z 31 stycznia 2013 r., SNO 56/12; z 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07 oraz uchwałę Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 8 maja 2002 r., SNO 8/02). Jako przykład podaje się najczęściej prowadzenie w ruchu lądowym pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. W takim przypadku przyjmuje się, że nawet pomimo wieloletniej nienagannej służby, odpowiednią karą powinno być z reguły złożenie sędziego z urzędu. Wobec tego jedynie nadzwyczajne okoliczności, mieszczące się zwykle w ramach instytucji kontratypów usprawiedliwiają sędziego, tak jak każdego innego obywatela, że nie respektował zakazu prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (por. wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 8 lutego 2011 r., SNO 58/10; z 27 marca 2007 r., SNO 13/07; z 9 marca 2006 r., SNO 6/06; z 10 września 2002 r., SNO 27/02). Podkreślenia wymaga, że w powołanych powyżej orzeczeniach wymierzenie obwinionym najsurowszej kary dyscyplinarnej jaką jest złożenie sędziego z urzędu

(art. 109 § 1 pkt 5 u.s.p.) czy pozbawienia prawa spoczynku wraz z prawem do uposażenia (art. 104 § 3 pkt 4 u.s.p.) miało miejsce najczęściej wówczas, gdy obwiniony sędzia spożywał alkohol, a następnie w niedługim czasie od spożycia alkoholu, będąc świadomy swego stanu nietrzeźwości, decydował się prowadzić samochód.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew twierdzeniom skarżącego, zastosowanie przez Sąd I instancji kary najsurowszej z katalogu kar dyscyplinarnych nie czyni z niej automatycznie kary rażąco niewspółmiernej. Należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym, nie każda nietrafność orzeczenia o karze, ale tylko jej rażąca niewspółmierność uzasadnia zmianę orzeczenia o karze (art. 438 pkt 4 k.p.k.). Niewspółmierność rażąca to znaczna, zasadnicza, "bijąca w oczy" różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Zarzut rażącej niewspółmierności kary jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnosić tylko wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy (zob. wyrok Sądu najwyższego z 21 stycznia 2003 r., sygn. SNO 57/02). Okoliczności takie jak dotychczasowy nienaganny przebieg służby, niekaralność dyscyplinarna i przyznanie się do popełnienia czynu nie wskazują na szczególne cechy osobowościowe sędziego warte wyeksponowania w kontekście doboru rodzaju kary i jej wymiaru za popełnione przewinienie dyscyplinarne, gdyż powinny stanowić oczywistą regułę, przez co nie mogą być wyjątkiem wartym szczególnego traktowania. Wprawdzie również w razie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego o największym ciężarze gatunkowym nie jest wyłączone uwzględnienie okoliczności łagodzących, uzasadniających odstąpienie od wymierzenia najsurowszej kary, muszą to jednak być okoliczności szczególnie wyjątkowe, dotyczące zarówno samego przewinienia, jak i osoby sędziego (zob. także wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z 21 października 2008 r., SNO 78/08; z 14 września 2016 r., SNO 7/16 i powołane w nich orzeczenia).

W realiach niniejszej sprawy przesłanki te skłaniają do utrzymania zaskarżonego rozstrzygnięcia w przedmiocie kary jako sprawiedliwej za popełniony delikt dyscyplinarny. Wszystkie wskazane przez obwinionego sędziego okoliczności, aczkolwiek warte uwzględnienia z punktu widzenia wymierzenia kary, nie mogą

jednak umniejszyć ani stopnia winy, ani stopnia szkodliwości czynu obwinionego. W niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności, które mogłyby usprawiedliwić zachowanie obwinionego. Sędzia, który ignoruje zakaz prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, narusza nie tylko przepisy ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, nakazujące w służbie i poza nią strzec powagi stanowiska sędziego i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności sędziego, ale także elementarne normy prawne i etyczne obowiązujące wszystkich obywateli. W praktyce od sędziego wymaga się bowiem więcej i musi się on liczyć z tym, że wszelkie jego naruszania prawa spotkać się mogą, a nawet powinny, z reakcją nie tylko w postaci odpowiedzialności karnej, ale i dodatkowo z odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Nie sposób też podzielić argumentu skarżącego jakoby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawierało oceny stopnia wagi popełnionego czynu w świetle art. 53 k.k. W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd I instancji dopełnił wymogu szczegółowego wypowiedzenia się w kwestii dyrektyw wymiaru kary, które zadecydowały o jej wymierzeniu (s. 11-12 uzasadnienia) i nie ma potrzeby powielania jego argumentacji. W tym miejscu przypomnieć należy, że obecnie ustawodawca nie wymaga już szczegółowego omówienia podstawy faktycznej i prawnej wyroku oraz rozstrzygnięcia o karze (środkach zabezpieczających i innych) a wystarczające jest zwięzłe odniesienie się do tychże kwestii (por. art. 99a k.p.k.). Skarżący zdaje się też nie dostrzegać, że sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu I instancji jako dokumentu wskazującego na motywy wydanego wyroku, jest czynnością wtórną, dokonywaną tylko w określonej sytuacji procesowej. Nawet uzasadnienie sporządzone w sposób wadliwy, z uwagi na to, że ma miejsce po wydaniu wyroku, nie może mieć wpływu na treść orzeczenia i nie może prowadzić do automatycznego wniosku, że wyrok jest wadliwy. W postępowaniu odwoławczym przedmiotem kontroli jest bowiem prawidłowość przeprowadzenia dowodów i kształtowanie przekonania sądu co do wiarygodności przy budowaniu podstawy dowodowej wyroku, nie zaś sposób przedstawienia tych czynności w pisemnym uzasadnieniu wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 30 września 2020 r., II AKa 124/20).

Z tych wszystkich względów, odwołanie obwinionego sędziego należało uznać za niezasadne i Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 133 u.s.p. obciążając nimi Skarb Państwa.

[M. T.]

[r.g.]

Zbigniew Korzeniowski

Paweł Wojciechowski

Arkadiusz Sopata